

Usprawiedliwienie – jak i kiedy?

Usprawiedliwienie oznacza uczynienie czegoś lub kogoś dobrym, prawym. Może być ono częściowe lub zupełne. W sprawie Abrahama usprawiedliwienie było częściowe. Dla swojej wiary i posłuszeństwa był on usprawiedliwiony, aby mógł mieć społeczność z Bogiem, lecz nie był usprawiedliwiony tak, by mógł otrzymać żywot wieczny, ponieważ zupełne usprawiedliwienie było wówczas niemożliwe; mogło ono być dokonane tylko poprzez dzieło odkupienia, którego wtedy jeszcze Jezus nie dokonał.

Usprawiedliwienie kościoła wieku Ewangelii jest sprawą jednej chwili. „*Bóg jest który usprawiedliwia*”, lecz podstawą do tego jest ofiara Chrystusa dokonana na Kalwarii. Zanim jednak Zbawiciel może przypisać nam zasługi Swej ofiary, musimy pierw coś o Nim wiedzieć, Jemu zaufać, przyjąć warunki ucziostwa i zupełnie się poświęcić – aż do śmierci. W chwili gdy On przypisuje nam zasługę Swej ofiary, pokrywając nasze wady, wówczas jesteśmy przyjęci przez Ojca i przyjęci do rodziny Bożej przez spłodzenie z Ducha Świętego i tym sposobem stajemy się członkami Kościoła Pierworodnych, których imiona zapisane są w Niebie – Hebr. 12:13.

Usprawiedliwienie świata nie będzie natychmiastowym, lecz postępować będzie przez całe tysiąc lat. Świat będzie usprawiedliwiony przez swego Pośrednika i Jego Królestwo, lecz to usprawiedliwienie będzie zupełnym, doskonałym dopiero przy końcu Tysiąclecia, gdy świat będzie przedstawiony Ojcu i przyjęty. „*Bóg jest, który usprawiedliwia*” i przyjmuje do żywota wiecznego, jak i do Swej rodziny (na jakimkolwiek poziomie), jedynie tych, co okażą się doskonałymi.

OCZYSZCZENIE CIAŁA NIE JEST USPRAWIEDLIWIENIEM

Człowiek pragnący powrócić do harmonii z Bogiem w ciągu wieku Ewangelii poznaje Boga stopniowo. Najpierw dowiadyuje się, że Bóg jest sprawiedliwym i usprawiedliwiającym grzeszników. Następnie dowiadyuje się, że drogą prowadzącą do usprawiedliwienia jest wiara w śmierć Jezusa. Potem dowiadyuje się o własnych słabościach, grzechach i splugawieniu starając się pozbyć tego wszystkiego, z kolei oczyszcza się ze zmaza ciała, lecz to jeszcze nie usprawiedliwia go, nie czyni doskonałym, bo odziedziczył skażenie, przeto jest grzesznikiem, niedoskonałym i może być jedynie doskonale oczyszczonym przez przypisanie mu zasług ofiary za grzech.

Po umyciu się w „*UMYWALNI*” i oczyszczeniu ze zmaza ci-

ała wierzący zbliża się do drzwi Namiotu Zgromadzenia i „*przywiązuje*” się tam ślubami poświęcenia, oddając się zupełnie na służbę Bogu w jakimkolwiek zakresie.

Człowiek szukający społeczności z Bogiem musi przejść wszystkie te stopnie nakreślone w Słowie Bożym. Jest on wtedy usprawiedliwiony tymczasowo, czyli znajduje się na właściwej drodze, czyniąc, co może, by otrzymać zupełne usprawiedliwienie. Będąc na tej drodze otrzymuje błogosławieństwa – zadowolenie umysłu i serca, spokój sumienia, otrzymuje także łaskę Bożą w tym znaczeniu, że Opatrzność Boża otwiera przed nim znajomość obrania właściwej drogi, wskazując mu potrzebę postąpienia wyżej, uczynienia następnego kroku, to jest zupełnego poświęcenia się Bogu, a co jest wyobrażone przez przyprowadzenie ofiary do drzwi Namiotu Zgromadzenia. Przybliżający się do Boga nie może nic więcej uczynić. Odtąd Bóg zaczyna działać. Miłosierdzie Boże okazane grzesznikowi jest jedynie przez Jezusa, który został naznaczony „*Najwyższym Kapłanem*”. Przyjęcie poświęcającego się (figura kozła) jest czynnością Jezusa jako Arcykapłana. On dokonuje ofiarowania. Tych, których przyjmuje Jezus, jako Arcykapłan, przyjmuje także i Ojciec, który ich spładza do Boskiej natury. W chwili, gdy Jezus i sprawiedliwość Boża przez Jezusa przyjmują grzesznika, staje się on usprawiedliwionym.

Gdy grzesznik odwraca się od grzechu, zaczyna szukać Boga i postępować drogą sprawiedliwości, na ile rozumie, pozbywając się nieczystości ciała. Od tej chwili taki człowiek posiada nowy umysł, pomimo, że jeszcze nie został spłodzony z Ducha Świętego. Z chwilą, gdy Arcykapłan przyjął jego ofiarę i przypisał mu Swoje zasługi, a Ojciec Niebieski spłodził go z Ducha Świętego – w tym czasie ten z odnowionym umysłem, będąc usprawiedliwionym i spłodzonym z Ducha, staje się Nowym Stworzeniem. Nie Nowe Stworzenie jest usprawiedliwione, ponieważ ono nie uczyniło grzechu, a zatem nie ma z czego być usprawiedliwione. Stare Stworzenie z odnowionym umysłem zostało usprawiedliwione, a w chwili usprawiedliwienia ono umiera jako ofiara.

O Nowym Stworzeniu można powiedzieć, iż zostało usprawiedliwione w taki sposób i w tym sensie jak o Jezusie było powiedziane, iż był „*usprawiedliwiony w duchu ... przyjęty do chwały*” (1 Tym. 3:16). Wyraz „*usprawiedliwiony*” użyty jest w sensie „*dobry*”, tzn. dowiódł swej doskonałości, a nie, że został uczyniony doskonałym.



W MIARĘ POSTĘPU OTRZYMUJE SIĘ POKÓJ

Do klasy zupełnie ofiarowanych, usprawiedliwionych, przyjętych od Ojca przez spłodzenie z Ducha Świętego stosują się słowa Apostoła Pawła: *„Będąc usprawiedliwieni z wiary, pokój mamy z Bogiem przez Pana naszego Jezusa Chrystusa”* (Rzym. 5:1). To Pismo nie odnosi się do tych, którzy nie doszli do stanu ofiarowania, a znaleźli się jedynie na Dziedzińcu. Ci posiadają pokój w miarę, jak czynią postęp. Można powiedzieć, iż jest pewnego rodzaju pokój i radość, gdyśmy się dowiedzieli, że jest możliwość powrócić do Boga przez porzucenie grzechu, lecz pokój kościoła, o którym wspomina Apostoł w tym tekście, może się stosować jedynie do tych, którzy przyjęli warunki Synów Bożych, ponieważ Pan Bóg nie może być w harmonii z kim innym.

Nikt w wieku Ewangelii nie mógłby znaleźć w się w takim stanie usprawiedliwienia, w jakim znajdował się Abraham, ponieważ teraz znajdujemy się w innych warunkach. Abraham zupełnie wierzył Bogu, i na ile rozumiał, starał się czynić wolę Bożą aż do śmierci. Inaczej mówiąc, gdyby Abraham żył w czasie wieku ewangelicznego, byłby on jednym z tych, którzy zupełnie się ofiarowali Bogu, byłby zupełnie usprawiedliwiony, spłodzony z Ducha Świętego. Ponieważ żył on przed wiekiem Ewangelii, zanim Chrystus umarł za nasze grzechy, jego stanowisko nie mogło dać mu pełnego usprawiedliwienia i przywilejów jakie ma klasa powołana.

Nasze usprawiedliwienie jest przedstawione w „Szacie Weselnej”, którą otrzymujemy, gdy zostajemy przyjęci przez Boga. Nowe Stworzenie nie potrzebuje przykrycia, lecz potrzebuje go ciało, które prawnie uznane jest za martwe – przez ofiarowanie. Innymi słowy, usprawiedliwienie nie oznacza procesu, przez który, byśmy zostali doprowadzeni do stanu doskonałego, lecz jest stanem osiągniętym. Obleczenie w **„Szatę Weselną”** oznacza nasze wstąpienie do rodziny Bożej jako członków Kościoła. Zdjęcie zaś tej szaty znaczyło by odrzucenie łaski Bożej, a skutkiem tego byłaby śmierć wtóra.

Jak już powyżej było wytłumaczone, świat otrzyma usprawiedliwienie w odmienny sposób, to jest stopniowy; w miarę jak każda jednostka będzie dochodziła do wymagań i przepisów wielkiego Pośrednika, dochodzić też będzie do restytucyjnej doskonałości. W każdym razie, trzeba pamiętać, że *„Bóg jest, który usprawiedliwia”* i że świat nie znajdzie się prędkiej w rękach Niebiańskiego Ojca, aż przy końcu Tysiąclecia. Wtedy wszyscy uznani od Ojca i przyjęci od Niego do żywota wiecznego zostaną usprawiedliwieni w pełnym znaczeniu tego słowa.

To usprawiedliwienie będzie dziełem jednej chwili.

Watch Tower
R-5959 (1916 r.)
„Straż”